

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

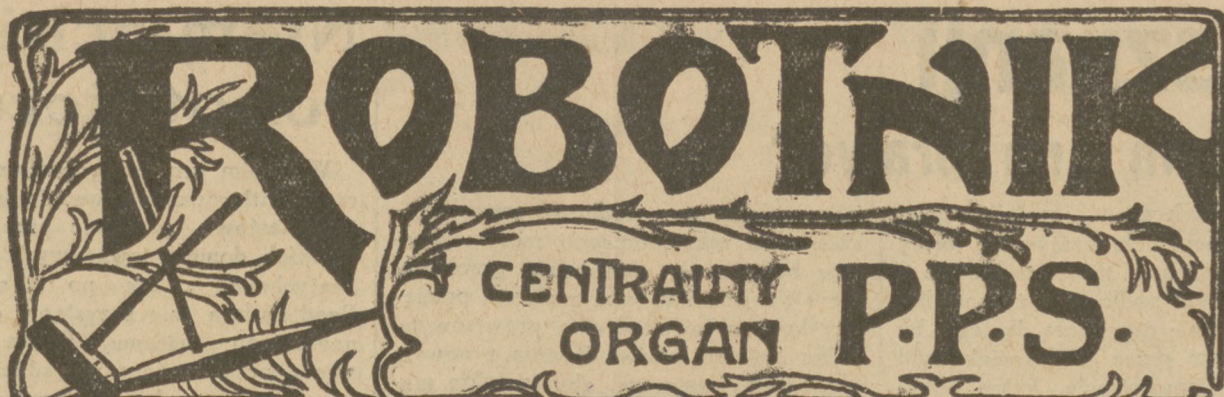
REDAKCJA przyjmuje interesantów od 11 pól do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 776-70

DYREKCJA — 720-13

ADMINISTRACJA — 5-13-80

DRUKARNIA — 773-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Zgromadzenie Ligi Narodów

Większa część delegatów na zgromadzenie Ligi Narodów, które się rozpoczęła dzisiaj, zjechała już do Genewy. Przybyli do Paryża: minister **Paul Boncour** oraz główny delegat Stanów Zjednoczonych **Norman Davis**, który jeszcze w ciągu wczorajszego przedpołudnia spotkał się z min. sir **John Simonem**. Obaj mężowie stanu odbyli ze sobą następnie dłuższą rozmowę w cztery oczy.

Popołudniu przybył niespodziewanie podsekretarz stanu we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych, **Suvich**. Nastąpiło spotkanie pomiędzy min. sir **John Simonem** i kanclerzem **Dollfussem**.

Minister propagandy Rzeszy, dr. **Goebbels**, przybył do Genewy.

Minister sir **John Simon** odwiedził w towarzystwie podsekretarza stanu **Ede-**

na min. Rzeszy von Neuratha, aby mu zakomunikować wynik dotychczasowych rozmów rozbrojeniowych.

Kwestja przewodnictwa zgromadzenia Ligi Narodów w dalszym ciągu nie została wyjaśniona, gdyż kandydatura przedstawiciela Meksyku prawdopodobnie nie będzie wzięta pod uwagę ze względu na cały szereg na porządku dziennym stojących sporów, dotyczących państw południowo-amerykańskich.

Z Moskwy donoszą, iż komisarz spraw zagranicznych **Litwinow** uda się w połowie października do Genewy, celem wzięcia udziału w debacie rozbrojeniowej. Do Genewy **Litwinow** pojedzie przez Paryż, gdzie weźmie udział w sowiewsko-francuskich rokowaniach handlowych.

Czy porozumienie?

Z Rzymu donoszą, iż pomiędzy rządem francuskim i włoskim doszło w całym szeregu punktów zagadnienia rozbrojeniowego do zasadniczej zgody, która się prawdopodobnie stanie podstawą porozumienia francusko-angielsko-włoskiego. Według wiadomości tej byli sojusznicy zobowiązują się nie podwyższać swych obecnych zbrojeń w ciągu 4-letniego okresu próbnego. Po upływie tego okresu byli sojusznicy przystąpią, o ile komisja kontrolna kategorycznie nie stwierdzi uchybień, do stopniowego zmniejszenia swych zbrojeń, zgodnie z planem **Mac Donalda**.

Niemcom ma być przyznane już teraz podwyższenie stanu posiadania broni defensywnej, oraz stanu liczebnego wojsk. Nastąpić to jednakże może etapami: w miarę stwierdzenia przez komisję kontrolną ścisłego wypełnienia przez Niemcy przyjętych zobowiązań.

Chemiczny przemysł wojenny winien zostać zlikwidowany we wszystkich państwach.

Nieuregulowany pozostaje jeszcze jedynie problem sankcji.

Mussolini chce się podjąć roli pośrednika pomiędzy byłymi sojusznikami a Niemcami.

Robotnicy amerykańscy bojkotują Hitlera

Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy **Green** wygłosił na wielkim zebraniu publicznym przemówienie, w którym zaznaczył, że robotnicy amerykańscy

rozpoczęli już bojkot produktów niemieckich. **Green** atakował gwałtownie rządy hitlerowskie.

Jedna parada za drugą

Wczoraj odbył się w Hanowerze zjazd przywódców **Stahlhelferów**. W tej, w ciągu ostatnich tygodni, trzeciej olbrzymiej paradzie rezerwowej armii niemieckiej, która zgromadziła 60 tysięcy byłych żołnierzy z około 5.200 sztandarami, uczestniczyli, jako goście: były następca tronu, minister Reichswehry oraz b. szef Reichswehry, gen. **Haye**. Zjazd miał za demonstrację „jednocześnie” hitlerowców ze **Stahlhelferami**.

Van der Luebbe

Z JEGO PRZESZŁOŚCI

Dziennik „Vreme” w Białogrodzie donosi, że główny oskarżony w procesie lipskim, **van der Luebbe**, bawił przejazdem w Białogrodzie w roku 1931, znajdował się on w skrajnej nędzy i zdołał wzbudzić litość w kapitanie jednego ze statków, utrzymujących komunikację na Dunaju, który to kapitan przewiózł go bezpłatnie do Białogrodu. Przed opuszczeniem statku **van der Luebbe** wlał się do kajuty kapitana, skąd zabrał pieniądze i kosztowności.

GŁODÓWKA.

Korespondent **PAT-a** dowiaduje się, że w związku z głodówką, rozpoczętą w piątek przez **van der Luebbe**, podano go ścisłym badaniom lekarskim. Badania wykazały, że **van der Luebbe** przez stosowanie biernego oporu usiłuje prawdopodobnie wymusić przerwanie rozprawy. Według opinii lekarza sądowego, **van der Luebbe** narazie zdolny jest jeszcze do uczestniczenia w rozprawie. Gdyby jednak nadal upierał się przy głodówce, władze sądowe przystąpią do przymusowego odżywiania.

New York przed bankructwem?

„Sunday Express” donosi, że władze municypalne Nowego Yorku stoją przed bankructwem. Dla uratowania N. Yorku przed katastrofą finansową koniecznych jest 60 milionów dolarów, ale bank nie chce udzielić tej pożyczki. Obecne długi N. Yorku wynoszą przeszło 210 dolarów na głowę mieszkańca.

Zabójstwo w Gdyni

Wczoraj wieczorem w porcie gdyniśkim **August Anderson**, właściciel szwedzkiego statku „Eros”, wystrzelił z rewolweru ranił śmiertelnie **Alfonsa Lipkiewicza**, przedstawiciela kopalni „Saturn”. **Anderson** z rozporządzenia władz prokuratorskich został zatrzymany. Śledztwo w toku.

Katastrofa lotnicza

Wczoraj o godz. 17.30 na pole Mokotowskie, na teren lotniska Polskich Linii Lotniczych „Lot”, spadł z wysokości kilkuset metrów szybowiec wraz z lotnikiem 27-letnim **Eugeniuszem Wojciechowskim**, mechanikiem (Zawiszy 31), który odbywał lot ćwiczebny. Wskutek upadku, **Wojciechowski** doznał poranienia głowy, złamania lewego podudzia, złamania prawego przedramienia oraz pęknięcia podstawy czaszki. Na miejsce katastrofy przybył lekarz **Pogotowia**, który, po udzieleniu pierwszej pomocy, przewiózł W. w stanie ciężkim do szpitala **Dz. Jezus**. Szybowiec został częściowo uszkodzony. Przyczyna katastrofy — narazie nie ustalona.

Orzeczenie Sądu Najwyższego o sabotażu Ukraińców

Jak się dowiaduje agencja **PID**, Izba I Karna Sądu Najwyższego wydała orzeczenie, które będzie miało znaczenie rozstrzygające dla serii procesów kasacyjnych w sprawie Ukraińców, oskarżonych o działalność sabotażową. Rozpatrując kasację obrońców dwóch Ukraińców, skazanych za podpalanie stert zboża w powiecie czortkowskim, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że czynu takiego nie można traktować jako przestępstwa uszkodzenia cudzego mienia, lecz jako zbrodnie spowodowania powszechnego niebezpieczeństwa, przewidzianą w art. 215 k. k.

Do Sądu Najwyższego wpłynęło kilkadziesiąt skarg kasacyjnych w sprawie wyroków sądów w Małopolsce Wschodniej, ferowanych na tle czynów sabotażowych.

Japonia wciąż się zbroi

Z Tokio donoszą, iż japońska rada obrony kraju, w związku z pogorszeniem się międzynarodowego położenia politycznego (a toż Japonia walczy przy czynia się do tego pogorszenia! **Red.**), postanowiła zwiększyć pokojowy stan liczebny armii japońskiej o 4 dywizje z dniem 1-go kwietnia 1934 r.

Proces o zamordowanie Chudzika

Dokończenie rozprawy sobotniej

ZEZNANIA SĘD. KRUSZELNICKIEGO
W dalszym ciągu rozprawy w sobotę zeznał sędzia **Kruszelnicki**.

Sędzia **Kruszelnicki** zeznaje, że nazajutrz po dokonaniu zbrodni badał Owoc, następnie szofera **Kaszę**, później zaś **Jajkę**. Opierając się na zebranym materiale i wyraźnych poszlakach, polecił **Jajkę** aresztować. Sędzia **Kruszelnicki** stwierdza następnie, że naciskał na komisarza **Drewnickiego**, aby przedsięwziął wszystko, co jest możliwe, celem znalezienia strzelby. Po przyznaniu się **Romana Jajki** do zabójstwa i opisanie okoliczności zbrodni, aresztowany został **Stankiewicz**.

Przewodniczący zapytuje świadka, jaki moment spowodował skierowanie oskarżenia przeciwko komisarzowi **Drewnickiemu**.

Przedewszystkiem — odpowiada świadek — zeznania **Romana Jajki** i **Stankiewicza**. W tej mierze brane były pod uwagę nawet pogłoski, jakiego krążyły po mieście. Z komis. **Drewnickim** świadek się nie komunikował, prowadząc śledztwo na własną rękę i utrzymując bezpośredni i stały kontakt z prokuratorem, a za jego pośrednictwem z nadkomisarzem **Petrin**. Materiał, uzyskany w toku dochodzeń policyjnych, był świadkowi natychmiast przekazywany.

WNIOSKI OBRONY.

Następnie obrońca komisarza **Drewnickiego**, dr. **Głuszkiewicz**, złożył u motywowany wniosek o powtórne przesłuchanie nadkomis. **Petrie**, oraz o powołanie na świadka starostę powiatu brzozowskiego, **Nazimka** i wiceprokuratora dr. **Ciszkowicza**.

Sąd po naradzie postanowił odrzucić wniosek obrony powołania na świadków nadkom. **Petrie** i starostę **Nazimka**, natomiast postanowił zbadać w charakterze świadka wiceprokuratora **Ciszkowicza**.

CO MÓWI STANKIEWICZ?

Po zeznaniu dr. **Ciszkowicza**, które nie wniosła nic nowego i po przerwie prokurator zwrócił się do oskarżonego **Stankiewicza** z następującym pytaniem:

— Czy poczuwa się pan do winy, że nawiał pan **Romana Jajkę** do zastrzelenia Owoca?

Oskarżony odpowiada: — Tak do postrzeżenia lub nabicia, ale nie do zabicia.

Prokurator: — Czy okazywał pan **Romanowi Jajce** pomoc w czasie wykonania przez niego zamachu?

Już się pisze o planie nowej wojny

Znany publicysta angielski **Steed** ogłasza na łamach „Sunday Times” rewelacyjny artykuł o planach wojennych Niemiec, w którym odsłania zamiary strategiczne Niemiec na wypadek wojny, twierdząc, że brama wypadową armii niemieckiej nie byłaby tym razem Belgia, lecz Szwajcaria. Armia niemiecka, pogwałciwszy neutralność Szwajcarii, z łatwością może się dostać do Francji, pomijając zwartą linię fortyfikacji granicznych, która nie jest zabezpieczona jedynie od strony Szwajcarii. Celem inwazji armii niemieckiej byłby Lyon i arsenały francuskiego przemysłu wojen-

nego **Creusot** i **Saint Etienne**. W roku 1815 armia **Schwarzenberga** poszła tą drogą. Z ewentualnym oporem **Szwajcarii** armia niemiecka się nie liczy, tembardziej, że szwajcarskie wytwórnie amunicji znajdują się w północnej części kraju o kilka kroków od niemieckiej granicy i byłyby natychmiast opanowane przez atak niemiecki.

Steed kończy swój artykuł podkreśleniem, że obawy Szwajcarii co do niemieckiego planu strategicznego, uznającego Lyon za cel ostateczny, należy brać poważnie.

Zaostrzenie stosunków sowiecko-japońskich

Z Moskwy donoszą, iż cała prasa sowiecka jednomyślnie rozpoczyna ostrą kampanję przeciw Japonii. „Izwestia” stwierdza, że władze mandżurskie zamierzały zaaresztować kierownictwo sowieckie kolei wschodnio-chińskiej dla wywołania zbrojnego konfliktu mandżursko-sowieckiego. Dziennik prze-

strzega Japonię przed takim „niebezpiecznym krokiem” i dodaje, iż Z.S.R.R. jest dość silny, aby należycie odpowiedzieć na każdą prowokację. „Prawda” wypowiada się jeszcze kategorycznie i podkreśla, iż obecne ostrzeżenie pod adresem Japonii będzie ostatnim.

Następnie odczytano zeznania szeregu świadków, mające dla sprawy drugorzędne znaczenie.

Po odczytaniu zeznań, sąd przystąpił do odczytania protokołu, odczytania i sekcji zwłok **Chudzika** oraz świadectwa szpitalnego Owoca. Według tego świadectwa, Owoc po zranieniu leżał w szpitalu przez 19 dni i odszedł do domu bez objawów chorobowych.

Dzisiaj dalszy ciąg rozprawy.

Sąd doraźny

Na sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego **Lwowskiego** odbyła się w Sokołach dwudniowa rozprawa w trybie doraźnym przeciw **Teodorowi Trylowi**, **Ilkowi Szewczukowi** i **Mykiciu Buczkowi**, oskarżonym o zbrodnię z art. 23, 26 i 225 k. k.

Dwaj oskarżeni, **Teodor Tryl** i **Ilko Szewczuk**, skazani zostali na karę więzienia dożywotniego, utratę praw politycznych, obywatelskich i honorowych nazawsze.

Sprawę **Buczki**, z powodu niejednomyslności Trybunału, przekazano Trybunałowi zwyczajnemu.

Zjazd Związku Drukarzy

Drugi dzień obrad

Wczoraj o godz. 10 rano rozpoczął się 11 dzień Zjazdu. Przewodniczyli: tow. **Kubicki** (Lwów) i **Weiland**.

Protokół z IX-go Zjazdu zatwierdzono bez dyskusji.

Następnie sekretarz Centrali, tow. **Wł. Szczucki**, uzupełnił drukowane sprawozdanie.

Po złożeniu sprawozdania kasowego przez tow. **Szyndlera**, tow. **Kuśmierski**, w imieniu Komisji Rewizyjnej, zgłosił wniosek udzielenia absolutorium usiłującemu zarządowi; wniosek ten jedno myślnie przyjęto.

W dyskusji nad sprawozdaniem zabierali głos delegaci wszystkich oddziałów, a więc tow. tow.: **Drabowicz**, **Marszałek**, **Drewnicki**, **Sobiszek**, **Dyliński**, **Weiss**, **Weiland**, **Riedl**, **Skrzyński**, **Kuśnierski**, **Przedmojski**, **Koczub**, **Kożuch**, **Zieliński**, **Witkowski**, **Drabowicz** i inni. Po przerwie tow. **Szczucki** wygłosił

referat p. t. „Stanowisko Związku w sprawie polityki socjalnej władz i w sprawie bezrobocia”.

W dyskusji nad referatem zabierali głos tow. tow. **Drewniak**, **Skrzyński**, **Drabowicz**, **Riedl**, **Zieliński**, **Przedmojski** i inni. Obszerna dyskusję zakończono przyjęciem rezolucji.

W imieniu Komisji Mandatowej złożył sprawozdanie tow. **Błędowski**, który stwierdził, że w Zjeździe udział biorze 28 delegatów ze **Lwowa**, **Krakowa**, **Katowic**, **Bielska**, **Wilna**, **Cieszyna**, **Łodzi**, **Poznań**, i in.

Następnie odbyły się wybory nowych władz Związku.

Dzisiaj przed południem obradować będą komisje: **Wnioskowa**, **Statutowa**, **Regulaminowa** i **Skrutacyjna**. O godz. 2-ej pop. plenarne posiedzenie i sprawozdania komisji. O godz. 7 wiecz. zamknięcie obrad Zjazdu.

Przebudowa Hiszpanji

Zmiana gabinetu z kursem „na prawo“

Już od kilku miesięcy było do przewidzenia, że w Hiszpanji nastąpi zmiana kursu.

Pewnej części wyborców rząd lewicowy wydawał się zbyt mało produktywny w sensie socjalistycznym i to dało pochoch komunistom, anarchistom i syndykalistom do wywołania puczów, do rzucania bomb i do proklamowania strajków. Tylko nieliczni radykałowie zdawali sobie sprawę, jak bardzo robota taka jest na rękę reakcji, która materialnie radykałów popierała. Stare żywioły w wojsku i policji czyniły wszystko, co leżało w granicach ich możliwości, żeby spotęgować niezadowolenie wśród ludności, a republikańskie z grupy Lerroux w Zgromadzeniu Narodowym rzucali Rządowi Azany klody pod nogi. Gdy przed paroma tygodniami prezydent Zamora wyraził premierowi Azanemu wotum nieufności, gabinet podał się do dymisji, ale Lerroux, któremu powierzono misję tworzenia Rządu, po nieudanej próbie, zrezygnował z tej misji.

Azana ponownie otrzymał misję tworzenia Rządu. Stworzył gabinet, w którym socjaliści uzyskali decydujący wpływ.

Korzystając z takiej koniunktury, przeprowadzono w Zgromadzeniu Narodowym w szybkim tempie reformę rolną, ustawę o świeckiej szkole, wyłączenie dóbr kościelnych oraz ustawy o ubezpieczeniu robotników.

Te rzeczy nie znalazły uznania u prezydenta Zamory, który znacznie ograniczył prawa rządu. Azana z całym gabinetem podał się do dymisji. Ster władzy dostał się w ręce Lerroux, który powołał do życia koncentrację republikańską.

W ten sposób ziszczyły się marzenia m'eszczańskich republikańców: socjaliści ustąpili z rządu. Na nowe wybory Lerroux jednakże nie chce się zdecydować, a woli opierać się na monarchistach i klerykałach do czasu, dopóki wybory nie będą dostatecznie przygotowane.

Gdy rozeszła się wiadomość, że prezydent zatwierdził listę ministrów, przedstawioną przez Lerroux, przed pałacem premiera zebrał się tłum ludzi, którzy demonstrując, żądali wydania im głowy Lerroux, pomocnika reakcji społecznej.

Należy spodziewać się obecnie wzmożenia akcji strajkowej oraz puczów, które będą na rękę wyjątkowej reakcji.

Rząd Azany, który niedawno ustąpił może z dumą spoglądać na dokonane przez siebie dzieła, najbliższe zaś tygodnie pokażą, czy też przy pomocy monarchistów i jezuitów weźmie ostry kurs na prawo. Stosunki w młodej republice przez obsadzenie tek innymi ludźmi wcale się nie wyjaśniły, lecz przeciwnie, decydująca rozgrywka o władzę dopiero nastąpi.

Najczęstszym argumentem Lerroux przeciw rządowi poprzedniemu był ten, że rząd nie ochrania dostatecznie republiki. Ten wzięty z Niemiec przykład odniósł swój skutek także w Hiszpanji. Jakkolwiek jednakże delegat hiszpański na

paryskiej konferencji socjalistycznej bronił obecnej demokratycznej formy rządów w Hiszpanji, to równocześnie z całym naciskiem podkreślił, że socjaliści hiszpańscy nie dopuszczają do tego, by byli zaskoczeni przez jakikolwiek rząd prawicowy. Demonstracje, które odbyły się zaraz po dojściu do władzy Lerroux, są najlepszym dowodem, że socjaliści hiszpańscy śledzą każdy ruch gabinetu Lerroux i nie pozwolą zaprzęścić zdobyczy pierwszej rewolucji.

To, że Lerroux nie zarządził nowych wyborów zaraz po dojściu do władzy,

jest socjalistom i ruchowi republikańskiemu na rękę, ponieważ masy wyborców będą miały sposobność przekonać się o różnicy, jaka zachodzi pomiędzy kursem lewicowym a prawicowym. Kilka tygodni doświadczenia z nowym gabinetem wystarczy, aby szerokie masy przeciwko niemu podnieść.

Hiszpanja przechodzi okres przebudowy, lecz nie jest to powrót do czasów przedrewolucyjnych, lecz wykończenie rozpoczętego przez rewolucję wielkiego dzieła unowocześnienia Hiszpanji.

J. Rz.

Układ polsko-gdański

Dn. 18 b. m. Rząd polski i Senat gdański podpisał dwa układy. Jeden dotyczy praw mniejszości polskiej i szkolnictwa polskiego w Gdańsku. Układ ten był już parafowany na początku sierpnia, a obecnie otrzymał tylko podpisy obu stron. Przyznaje on Polakom w Gdańsku dość znaczne uprawnienia, po upływie roku układ może być wypowiedziany w terminie rocznym.

Drugi układ w sprawie obrotu portowego w Gdańsku nosi nazwę protokołu i doszedł do skutku po długich i dość mozolnych rokowaniach. Na podstawie tego układu część towarów będzie szła przez port gdański; osobna lista, dotąd nie opublikowana, zawiera spis tych towarów; co do niektórych towarów Polska nie mogła zobowiązać się, by szły przez Gdańsk (np. cukier, dla którego wybudowano duże szopy w Gdyni); Gdańsk zobowiązał się do obniżenia opłat portowych do poziomu opłat gdynińskich; z drugiej zaś strony Polska zobowiązała się traktować pozwolenia na przywóz i ulgi celne w Gdańsku tak samo jak w Gdyni.

Układ zawarto na przeciąg roku z tem, że może być każdej chwili wypowiedziany.

Najciekawszym jest punkt układu, zapewniający Żydom całkowitą swobodę uprawiania handlu na całym obszarze wolnego miasta. Senat gdański zobowiązuje się do obrony Żydów przed wszelkimi szykanami czy napaściami!

O znaczeniu politycznym tego układu czytelnicy nasi dowiedzieli się z korespondencji z Gdańska. Chodzi tu o „świadełstwo dojrzałości” hitlerizmu dla Genewy. Chodzi zapewne także o pewną ulgę gospodarzom dla Niemiec ze strony Gdańska: Niemcy hitlerowskie, bojkotowane przez klasę robotniczą i przez niektóre państwa, pragną drogą układu polsko - gdańskiego przemycić towary niemieckie do Polski. Chodzi wreszcie o dalsze perspektywy, o to, by za cenę chwilowego spokoju na odcinku polsko-gdańskim, z tem większym tupetem uderzać na inne odcinki, np. austriacki.

Gdyby nie te względy polityki hitlerowskiej, dyktowanej z Berlina, układ polsko - gdański należałoby powitać, jako krok naprzód ku porozumieniu Pol-

ski z Gdańskiem i pokojowemu rozwojowi stosunków między Polską a wolnym miastem Gdańskiem.

Nie można przy sposobności przemilczeć faktu, że pierwsze kroki ku zbliżeniu polsko - gdańskiemu zrobił senat, na którego czele stał socjalista Gehl, że ta polityka zbliżenia była atakowana z całą bezwzględnością przez nacjonalistów, a później także przez hitlerowców gdańskich, jako zdrada niemieczyzny w Gdańsku! Obecnie tę samą „zdradę” popełniają hitlerowcy, którzy przed zdołaniem władzy obiecywali połączyć Gdańsk z Rzeszą. Nacjonaliści zlikwidowali się sami i popierają to, co u socjalistów uchodziło za zdradę.

Oto lekcja poglądom demagogii hitlerowsko - nacjonalistycznej i głupoty tych, co szli na lep tej demagogii!

Niemcy Hitlera

Ich „pedagogzy” i „wychowawcy”

Przed kilku dniami ukazała się w Berlinie książka, napisana przez prof. Ewalda Banze, w której omawia on rolę jaką winni odegrać pedagogzy niemieccy w dziedzinie militarnym i umysłowym niemieckiej uczącej się młodzieży.

Według zdania prof. Banze, społeczeństwo już od lat najmłodszych powinno być przyzwyczajane do myśli o konieczności wojny. Jego książka p. t.: „Wehrwissenschaft” (nauka wojenna) — nie jest studium naukowym o wojnie, lecz wydawnictwem popularnym dla młodzieży, mającym na celu kierowanie umysłów na tory militarystyki.

W myśl wskazań prof. Banze, młody Niemiec powinien podchodzić do każ-

Niemieckie spółdzielnie robotnicze zagrożone

W swoim programie partyjnym przyrzekli hitlerowcy stanowi średniemu natchmiasłom przejście przez miasta wielkich domów towarowych. Ale ani „natchmiasł”, ani po 7 miesiącach Rząd Hitlera nie przystąpił do wykonania tego programu. Dzieje się coś wręcz przeciwnego: w radach nadzorczych wielkich domów towarowych zasiadają obecnie hitlerowcy obok Żydów, a rzekomo wrogów w stosunku do Warenhausów (domów towarowych) Rząd udzielił koncernowi Tietza pożyczki w wysokości miliona marek.

Agitatorzy hitlerowscy posunęli się dalej i, rozsiewając powyższy „program”, nawoływali do walki z wielkimi domami towarowymi, ich filijami i spółdzielniemi.

Wielkie domy towarowe są — jak wspomnieliśmy — pod opieką rządu, a kierownicy filij zasiadają w zarządzie „stanu handlowego” i tu prowadzą zaciętą walkę ze spółdzielniemi.

Drobni sklepikarze szybko zorientowali się w sytuacji i żądają rozwiązania spółdzielni, jakkolwiek filje domów towarowych są dla nich większą konkurencją aniżeli spółdzielnie, sprzedające wyłącznie swoim członkom.

Nowy minister gospodarstwa Rzeszy, dr. Schmitt, bardzo ostro przeciwstawił się walce ze spółdzielniemi. W niemieckich spółdzielniach jest zorganizowanych 12 — 15 milionów konsumentów. W razie bankructwa spółdzielni, członkowie straciliby 225 milionów marek złożonych na książeczkach oszczędnościowych. Walka sklepikarzy ze spółdzielniemi mogłaby wywołać panikę,

run na kasy spółdzielcze i masowe wycofywanie pieniędzy z obrotowych kapitałów. Zamknięcie lub likwidacja spółdzielni ponadto pozbawiłaby pracy 15.000 hitlerowców, którzy po przewrocie objeli wszystkie stanowiska po wypędzonych socjalistach, a z tem władze muszą się liczyć. Ale najważniejszym jest ten wzgląd, że spółdzielnie są poważnym dłużnikiem skarbu Rzeszy i w razie ich zachwiania skarb zostałby narażony na wielkie straty.

Rząd hitlerowski znalazł się tedy pomiędzy młotem i kowadłem, gdyż z jednej strony naciskają na niego sklepikarze, względem których zaciągają zobowiązania, a z drugiej strony chciałby z wyżej wymienionych względów utrzymać kooperatywy.

Rozwiązanie narazie znalazłoby takie, że niektórych uprzywilejowanych kupców i sklepikarzy osadza się w oddziałach spółdzielni. Doprowadzi to wcześniej czy później do załamania się kooperatywy, ale ujawni kapitalistyczne oblicze hitlerowców, subsydujących wielkie domy towarowe i niszczących dobytek robotniczy, ułożony w spółdzielniach.

O czem wolno pisać?

3 dni temu w Kom. Rządu z inicjatywy prokuratora Sądu Okręgowego w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, podczas której prok. Sieroszewski udzielił wyjaśnień w sprawie zamieszczania wiadomości w związku z prowadzonymi dochodzeniami.

Art. 159 kod. karnego daje urzędowi prokuratorskiemu pełnię władzy nad informowaniem pracy.

W toku konferencji nie ustalono żadnych podstaw, regulujących charakter informacji, gdyż oszczędnościowe względy nie pozwalają na utrzymywanie w Urzędzie śledczym oficera, któryby utrzymywał informacyjny kontakt z prasą. Również niemożliwe jest otrzymywanie wiadomości ze strony prokuratorów.

W tych warunkach prasa skazana jest na własną orientację, co często doprowadza do konfliktów.

Poruszone przez naszego przedstawiciela sprawy konfiskat „Robotnika” za sprawozdanie z procesów sądowych, uznane zostały za „polityczne”, i wobec tego nie dowiedzieli się dziennikarze, jakie kryteria mają być stosowane wobec zamierzonych ujawnień o nadużyciach władz, które noszą charakter kryminalny.

W końcu konferencji otrzymali dziennikarze oficjalne komunikaty o kradzieży na Zamku i na stacji Warszawa — Główna Towarowa i to był jedyny pozytywny jej rezultat.

Mała Ententa

Program konferencji Małej Ententy przewiduje cztery posiedzenia, a mianowicie: dziś, jutro i w środę. Po zamknięciu konferencji Titulescu, Benesz i Jevticz złożą deklarację wobec przedstawicieli prasy.

Dr. H. AŁAPIN

Królewska 27

Chor. oczu. Dobór szkiele. 9 r. — 2 pp., 5 — 8 1/2 wiecz. Niezamożnym ceny leczn.

Dr. Jan AŁAPIN

Królewska 31.

b. Ordynator Klin. w Szp. Ś-go Łazarza

Weneryczne, skórne,

niemoc piciowa, analizy.

Robotnikom i ich rodzinom ustępstwo.

Od 9—2 pp. i 4—8 wiecz. Niedz. do 2 pp

PRZYCHODNIA SPECJALNA

DR. MED. D. GISERA

B. Asystenta Kliniki Berlinskiej

CHMIELNA 47 (2-gi dom od Dworca Głównego)

WENERYCZNE (specjalnie chroniczne) —

skórne, pęcherza, nie-

moc piciowa, analizy krwi, moczu. Zapobie-

ganie. Diatermia. Sollux. Lampa kwarcowa.

Od 9—2 i od 4—9 wiecz. Porada 4 zł.

10-cio osobowe samoloty P. L. L.

„LOT”

urządzone są komfortowo:

wygodne fotele, szerokie otwierane okna,

centralne ogrzewanie, toaleta, siatki na lekki багаż ręczny, oddzielne

przedziały na багаż cięższy, poczę i towary.

NAKŁADEM TOWARZYSTWA UNIwersYTETU ROBOTNICZEGO

ODDZIAŁU IM. ADAMA MICKIEWICZA W KRAKOWIE

wydź dzieł druk w najbliższych dniach:

EMILA HAECKERA

HISTORIA SOCJALIZMU W GALICJI I NA ŚLĄSKU CIESZYŃSKIM

TOM I

296 stronic dużego formatu z 27 ilustracjami

Cena egzemplarza 4 złote

z przesyłką poleconą 5 zł. 20 gr.

Do nabycia w administracji „Naprzodu” w Krakowie (Dunajewskiego 5) i w księgarniach

Antoni Kamiński

Zmarły dn. 12 b. m. w Warszawie Antoni Kamiński należał do tego starego pokolenia artystów, którzy wraz z obrazami nie sprzedają swej duszy, schlebając gustom i zachęcom publiczności. Wierząc głęboko w wyznawane ideały wysoko niósł sztandar swej sztuki przez życie całe aż do końca. Urodził się w r. 1860 w Wilnie. Wykształcenie malarzkie otrzymał w Petersburgu w tamtejszej akademii. Następnie po latach parę jedzie do Paryża i tu ostatecznie krystalizuje się jego talent. Życie artystyczne Paryża zawsze żywe i bujne porównywał Kamińskiego. Często też do ukończonego Paryża powracał w czasie swego życia. Specjalnym umiłowaniem darzył mury paryskie rysując często ciche uliczki, malownicze zaułki. Artysta posługiwał się w swych pracach węglem i kred-

ką; często techniki te łączył z akwarelami lub gwaszem. W r. 1897 tworzył Kamiński arcydzieło swego życia „Niedokończony dzieło”. Wielki ten karton przedstawia nędzną pracownię rzeźbiarską w której na barłogu powalony chorobą i złamany życiem leży artysta. — Obok, na podjum jego dzieła niedokończonych, między twórcą przepływa widmo śmierci. Poza treścią anegdotyczną, obraz ten dzięki wyżywnom na jakie wznosił się w niem Kamiński, mówi znacznie więcej. Mówi o wszystkich nieziszczonych marzeniach, nie osiągniętych przez ducha ludzkiego wyznach, o upadkach po zuchwałym locie w słońcu. Kamiński był właściwie poetą, który zamiast pióra posługiwał się węglem. Był człowiekiem, któremu często uśmiechała się sława, często też jednak dzie-

ki swemu niezależnemu charakterowi popadał w konflikty z otoczeniem. Zawsze stał po stronie pokrzywdzonych przeciwko ciemniejszemu. Wypadki r. 1905 są dla niego zapowiedzią i jutrenką lepszych dni. Tworzy wtedy swój cykl „Duch rewolucjonista” przedstawiający dzieje walki robotnika polskiego z przemocą. Te same uczucia kazały mu później rysować w Krakowie portret komendanta „Żuika”, komendę krakowską strzelca i wiele studjów i szkiców z młodego ruchu strzeleckiego. Po wybuchu wojny spieszy ze Szwajcarii do szeregów, ale zatrzymany przez władze austriackie zawrócić musi i jedzie do Paryża. Tu przebywa cały czas wielkiej wojny w ciężkich nieraz warunkach. — Tworzy wiele rysunków z powstającego we Francji wojska polskiego, rysuje też ciągle ukochane mury paryskie, składając w nich wiele właściwego mu sentymentu. Po powrocie do Warszawy i jeszcze jednym wyjeździe do Paryża w r. 1926 przebywa między Krakowem,

Grodnem i Warszawą, gdzie go zaskoczyła śmierć. Kamiński interesował się akwafortą — i doszedł w dzień do bardzo wysokich wyników. W studjach swych i portretach wnikał głęboko w życie wewnętrzne modela, stwarzając w tym kierunku swego rodzaju arcydzieła. Takie są np. jego portrety Wyspiańskiego i Podkowińskiego. Kamiński przez całe swe życie wrywał się do wielkich kompozycji, wielkie koncepcje zaprzątały jego umysł. Niestety, życie nie zawsze pozwalało na realizację planów. Pisał też, a nowela jego „Wiosenny poranek” była bardzo chwalona przez Bolesława Prusa. Umarł artysta wielkiej miary, odszedł człowiek szlachetny nie znający kompromisu, wysoko ceniący zadanie artysty i nie odstępujący nigdy od swego ideału dla poklasku i sławy znikomej.

Cześć Jego pamięci

WACŁAW OPPMAN.

Krwawa rozprawa nożowa przy ul. Łuckiej — 2 osoby ranne

Około godz. 1-ej powracali wczoraj podchmieleni do domu: Stanisław Jan-czewski, bez zajęcia (Łucka 7), Broni-sław Suwałski, giser (Łucka 16) i trze-ci niewiadomego nazwiska. Na rogu ul. Łuckiej i Żelaznej wspomniana trójka natknęła się na grupę, złożoną z 12-tu podchmielonych mężczyzn, na czele której był znany policji awanturnik Mieczysław Todorowski, pseudo „Ślepy Mietek” (Łucka 28-30). Przywódca, ma-jąc zadawnione porachunki z Jan-czew-

skim, rzucił się na niego, zadając mu bagnietem rany kłute klatki piersiowej i lewego ramienia. Gdy w obronie J. stanął Suwałski, wówczas i on został zraniony nożem w klatkę piersiową.

Sanitarjusze Pogotowia zabrali ran-nych do karetki i przewieźli: Janczew-skiego do szpitala św. Ducha, Suwał-skiego zaś — do Dz. Jezus. Janczewski oświadczył, że po wyjściu ze szpitala spłaci „Ślepemu Mietkowi” dług z pro-centem.

Zbrodniczy napad na rowerzystę — strzelca

34-letni Władysław Smolak, stolarz (Chmielna 92), powracał służbowo, ja-ko strzelec od komendanta z Targów-ka-osiedla, ul. Słoneczna. W drodze S., jadąc rowerem bez światła, potrafił lekko jakąś kobietę, która była w to-warzystwie trzech innych kobiet i czte-rech mężczyzn. Wszyscy byli podchmie-leni, ponieważ byli to uczestnicy zabawy tanecznej i wyszli na drogę, celem zaczerpnięcia świeżego powietrza. Smo-

lak przeprosił potrąconą kobietę, lecz wspomniana grupa rzuciła się na rowe-rzystę, bijąc go i kopiąc, a jeden ugo-dził nożem w plecy. Rower został pola-many. Rannego S. przewieziono do po-sterunku policyjnego przy ul. Radzy-mińskiej 98. Tam został opatrzony przez Pogotowie, a następnie przewieziony do szpitala Przem. Pańskiego. Policja z Ma-rek prowadzi dochodzenie, celem ujęcia sprawców.

Krwawe zajście przy ul. Żabiej — 2 osoby ranne

Krwawe zajście wynikło w sobotę wieczorem na ul. Żabiej, w pobliżu o-grodu Saskiego. W czasie awantury zo-stali poranieni nożami: 24-letni Marian Głęgolski, stolarz (Komitetowa 4) i 24-letni Michał Mikita, ślusarz (Twarda

36). Rannych przewieziono na stację Pogotowia, gdzie lekarz stwierdził u pierwszego 2 rany cięte głowy i lewego przedramienia, u drugiego — ranę ciętą prawego ramienia.

Zmiany w rozkładzie jazdy Wprowadzenie ruchu z przesiedaniem na szlak Jabłonna — Zegrze

Wskutek naprawy mostu między stacjami Jabłonna — Zegrze, przejazd podróży z Warszawy do Zegrza i z powrotem: 1) od godz. 6 dn. 26 do godz. 6 dn. 28 września, 2) od godz. 6 dn. 3 do godz. 6 dn. 5 paź-dziernika r. b. odbywać się będzie z prze-siadaniem na stacji w Jabłonie oraz przy moście.

W związku z tem odwołuje się kursowa-nie: 1) pociągu nr. 6618 komunikacji Ze-grze — Warszawa Gdańska, przybywają-cego na dworzec Warszawa Gdańska o g. 18 m. 55 w dniach 26 i 27 września, 3 i 4 paź-dziernika i 2) pociągu nr. 6611 komunikacji Warszawa Gdańska — Zegrze, odchodzą-cego z dworca Warszawa Gdańska o godz. 0 m. 10 w dniach 27 i 28 września, 4 i 5 paź-dziernika.

Pozatem pociągi nr. nr. 6616 i 6619 w dniach 26 i 27 września, 3 i 4 października r. b. będą kursowały według zmienionego rozkładu: pociąg nr. 6616 przyjdzie na dwor-zec Warszawa Gdańska o godz. 13 m. 34, zamiast o g. 13 m. 10, i pociąg nr. 6619 odej-dzie o g. 22 m. 20, zamiast o g. 21 m. 55. Pociągi, odchodzące z dworca Warszawa Gdańska o godz. 5 m. 10, 7 m. 10, 10 m. 50, 12 m. 20, 15 m. 35, 17 m. 15, 19 m. 00 i 22 m. 20 i przybywające na dworzec Warsza-wa Gdańska o godz. 5 m. 59, 7 m. 30, 10 m. 25, 13 m. 34, 16 m. 35, 18 m. 25, 20 m. 05 i 21 m. 50, mają połączenie z przesieda-niem w Jabłonie i przy moście na pociągi, kursujące pomiędzy Jabłonną i Zegrzem w czasie dokonywania naprawy mostu.

Co wyświetlają kina?

AMOR (Elektoralna 45): „Chandu”.
ANTINEA: „W cieniu krzyża” i do-datki.
APOLLO: „Dzieje grzechu”.
ARENA: „Ziemia pragnie”.
ATLANTIC: „Pieśń nad pieśniami”.
AS: „Buffalo Bill”.
BAJKA: „W cieniu drapaczy chmur” i „Mogila nieznanego żołnierza”.
CAPITOL: „Jasnowłosy sen” i „De-mon wielkiego miasta”.
CASINO: „Nowoczesny Robinson”.
COLOSSEUM: „Jego ekscelencja sub-jekt” i rewja.
COLOSSEUM (mała sala): „Tragedja na Mont Blanc” i „Człowiek bez ner-wów”.
CORSO: „Jego ekscelencja subjekt”. oraz dodatki dźwiękowe.
CRISTAL: „Król areny”.
CZARY: „Pierwsza miłość cowboya”.
FANA: „Adjutant jego wysokości”.
FILHARMONJA: „Pożegnanie z bro-nią”.
FORUM: „Dziwny dom”.
GLORIA: „Księżna Łowicka”.
HELJOS: „Ostatnia carowa”.
HOLLYWOOD: „Nieznajoma z tele-fonu” i rewja.
KOMETA: „Córka pułku”.
MAJESTIC: „Don Kiszot”.

LUX: „Bezbronna dziewczyna”.
LOS: „Romeo i Julia”.
MASKA: „Każdemu wolno kochać” i „Dwaj pechowcy”.
MEWA: „Pożegnanie grzechu” i „Po-srednik miłości”.
MIEJSKI: „Skandal w St. Moritz”.

DŹWIEKOWY KINOTEATR
Początek o godz. 6.15.

PIERWSZY RAZ W WARSZAWIE
SKANDAL W ST. MORITZ

z udziałem: Dolly Davis
Andre Roanne

WŁ. MUZAFILM NADPROGRAMY

Następny program:

SCHOWAJCIE SIĘ SMUTKI,

MIRAZ: „Rok 1914”.
OAZA: „Ostatnia Eskapada” i „Cohn i Kelly w Hollywood”.
PAN: „Sprawca nieznany”.
PETIT TRIANON: „Złoty moloch” i „Biała odaliska”.
PRAGA: „Jego ekscelencja subjekt” i rewja.
RIVIERA (Leszno 2): „Arka Noego” i „Bezimienni bohaterowie”.
ROXY: „Generał Czeng”.
SPLENDID: „Nieczynny”.
STYLOWY: „Jaka mnie pragniesz”.
NOWA TOMBOLA: „Frankenstein i Congorilla”.
TOMBOLA: „Czar jej oczu” i „Cohn i Kelly w tarapatkach”.
TON (Puławska 39): „Pod Twoją O-bronę”.
UCIECHA: „Żebrek z Bagdadu” i re-wja.
KINO „X” Tamka 34. Tommy Boy i dodatki dźwiękowe.

Świątokradcy przed sądem

Wyznaczony został już termin spra-wy świątokradców, którzy w nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę, z kościo-ła N. Marij Panny na Nowem Mieście skradli pamiątkową monstrancję, warto-ści około 50.000 zł.

Sprawa odbędzie się 19 października w sądzie okręgowym, wydział karny VIII-ty, o godz. 11-ej.

Krwawa sobota

Noc z soboty na ub. niedzielę obfito-wała w znaczną ilość wypadków. Prze-ważały bójk, napady i rozprawy nożo-we. Od godz. 21-ej do 5-ej były czynne na mieście 3 karetki niemal bez przer-wy. Czwarty lekarz udzielał pomocy w ambulatorium. Pogotowie udzieliło po-mocy w 120-tu wypadkach.

Pierwszy Kurs Organizatorów Turystyki Robotniczej

W dniach 29, 30, 31.X i 1.XI r. b. odbę-dzie się w I-ym Robotniczym Ośrodku Wy-chowania Fizycznego w Warszawie (ul. Czer-wonego Krzyża 20) kurs dla organizatorów turystyki robotniczej.

Szczególony program ogłoszony zostanie we wtorek w Sztafecie Robotniczej.

Reflektanci winni zgłaszać się natychmiast (nie później, jak do 1.X r. b.) ul. Czerwo-nego Krzyża 20, telefon 731-95.

Z ŻYCIA PARTJI

PONIEDZIALEK.

Posiedzenie Egzekutywy W. OKR. odbę-dzie się 25 b. m. o godz. 6.30 pp., ul. Dłu-ga 21. Członkowie Egzekutywy proszeni są o punktualne przybycie.

26 b. m. wtorek odbędzie się konferencja Koła garowni PPS o godz. 6 pp., ul. Dłu-ga 21.

ZEBRANIE EGZEKUTYWY. Dziś o g. 7 wiecz. (Warecka 7) odbędzie się zebranie Egzekutywy Warsz. Org. Młodz. TUR.

ZEBRANIE KOLPORTERÓW. Dziś o g. 6.30 (Warecka 7) odbędzie się zebranie kol-porterów Kół Warsz. Org. Młodz. TUR.

NASZA RUBRYKA

Poszukiwanie pracy

STUDENT Uniwersytetu Warszawskiego, rytunowany korepetytor i wychowawca, po-szukuje kondycji, półkondycji lub lekcji (za mieszkanie, obiady). Adres: Przechod-nia 6 m. 24.

UCZEŃ średniej szkoły spółdzielczej, Czerwony Harcerz, poszukuje korepetycji w zakresie 7 klas szkoły powszechnej. Warun-ki b. skromne. Oferty do Redakcji „Robot-nika” dla J. K.

KANDYDAT inżynier uniwersytetu leo-dyjskiego, naucejczyk, udziela lekcji. Spe-cjalność: francuski, niemiecki. Piszę listy. Oferty: „B. B.”. Leszno 56 m. 33.

WDOWA bez środków do życia, z umie-jętnością haftów (staranne wykonanie) pro-si o pracę. Zgłoszenia do „Robotnika” dla Wdowy.

ABSOLWENTKA szkoły handlowej po-szukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty składać do „Robotnika” dla „Ireny Rusieckiej”.

ŚLUSARZ - KNICARZ poszukuje pracy przy robotach precyzyjnych. Ma żonę i dwo-je dzieci; od sześciu miesięcy bez pracy. Adres: Piastów, ul. Akacjowa 1. Antoni Za-górski.

STUDENTKA udziela lekcji. Zakres niż-szego gimnazjum z niemieckim. Tel. 202-73.

STUDENTKA udziela lekcji. Zakres niż-szego gimnazjum z francuskim. Tel. 12-0839.

EKSTERNISTÓW przygotowuje do matu-ry medyczna V roku. Łacina, matematyka, fizyka. Tel. 202-73.

Nowe książki

Zaraz na początku sezonu jesiennego niestrudzony badacz dziejów socjalizmu polskiego oraz spraw narodowościowych tow. Leon Wasilewski, obdarzył czytelników dwiema nowymi swymi pracami.

Na półkach księgarskich znalazły się obecnie w wydaniu książkowym ogłoszone i opracowane przez tow. Wasilew-skiego, protokoły historycznego zjazdu socjalistów polskich, który odbył się w Paryżu w roku 1892 i na którym, jak wiadomo, uchwalono program Polskiej Partii Socjalistycznej. Praca ta, sta-nowiąca odcinek z XVIII-go zeszytu cza-sopisma „Niepodległość”, została już w swoim czasie szczegółowo omówiona na łamach naszego pisma („Robotnik”, N. 245 z dn. 13 lipca r. b.). Poprzedziliśmy więc tylko na sygnalizowaniu ukazania się jej w edycji książkowej i stwierdzenie, że stanowi ona niezbędne uzupeł-nienie zarysu dziejów Polskiej Partii

*) Leon Wasilewski, *Dzieje Zjazdu Pa-ryskiego 1892 roku*. Przyczynek do historii polskiego ruchu socjalistycznego. Wydaw-nictwo Instytutu Badań Najnowszej Historii Polski, Warszawa 1934. 8° str. 48.

Usiłowanie zabójstwa

Przy ul. Wawerskiej 2, w mieszkaniu Antoniny Wlazlikowej, odbywała się okolicznościowa libacja, w której, mię-dzy innymi, brał udział 40-letni Józef Sowiński, murarz (Ks. Ziemowita 43). Około godz. 2-ej S. wyszedł z mieszka-nia sąsiada z I piętra, aby wziął udział w zakończeniu libacji. Gdy Sowiński znalazł się na klatce schodowej I piętra, padł strzał rewolwerowy. Kula ugodzi-ła S. w klatkę piersiową. Ranny upadł. Sprawca Edward Kurek (Wawerska 6), brukarz, uciekając, wystrzelił jeszcze raz, celując do syna Wlazlikowej, Jana,

lecz chybił. Ponieważ furtka była otwar-ta, Kurek uciekł. Badany w tej sprawie Sowiński, twierdzi, iż Kurek czatował na drugiego syna Wlazlikowej, Stanisła-wa, którego chciał zabić z namiętności siostry swej, Apolonji Dębskiej. Ostatnia przed dwoma tygodniami miała skraść Wlazlikowej 20 zł. gotówką. Policja 15 komis. wszczęła w tej sprawie dochod-zenie i zajęła się odszukiwaniem spraw-cy usiłowania zabójstwa. Rannego Sa-wińskiego opatrzyło Pogotowie i prze-wiozło do szpitala Przem. Pańskiego.

Tragiczny epilog wyścigów kolarskich

Wczoraj odbywały się wyścigi kolar-skie na 60 klm. na trasie Warszawa — Marki — Struga — Zegrze — Jabłon-na — Henryków — Warszawa, organi-zowane przez Zbrojownię II (Stalowa 58). Przy zbiegu ul. Stalowej i 11-go Listopada, wskutek niezabezpieczenia

miejsca przejazdu rowerzystów przez policję, jeden z uczestników, 25-letni Kazimierz Woźniak (wieś Kludynów, gm. Blizne, pow. warszawski), tokarz bez pracy, należący do klubu sportowe-go „Zagiew” (Font Bema), który jadąc w grupie czołowej, pierwszy wyrwał się do finiszu, najechał na samochód. Ude-rzenie było tak silne, że W. otrzymał 2 rany tłuczone głowy i spadł z rowe-ru, który został uszkodzony. Rannego opatrzyło Pogotowie i przewiozło do szpitala Przemienienia Pańskiego.

Rozprawa nożowa na ulicy Mostowej

Wczoraj o północy przy zbiegu ul. Mostowej i Rybaki został napadnięty przez nieznaną sprawcę i ugodzony nożem 23-letni Jan Dołęgowski, piekarz (Rybaki 31). Lekarz Pogotowia stwier-dził 2 rany cięte - kłute lewego uda. Pa opatrunku przewieziono Dołęgowskiego do szpitala św. Ducha.

Śmiertelne kopnięcie

14-letni Wacław Majsterek, syn rol-nika (wieś Jagodle, gm. Wola Rentów-ka), został kopnięty przez konia, pasa-cego się na polu. Kopnięcie było tak silne, że chłopcu pękły jelita. Nieszcze-śliwego przewieziono do szpitala Dz. Jezus, gdzie wczoraj zmarł.

Rejestracja

We wtorek 26 b. m., w kolejnym dniu po-wszechniej rejestracji mężczyzn winni stawić się wszyscy poborowi, zamieszkali w obre-bie XVIII komisariatu P. P.

Co usłyszymy w radio?

PONIEDZIALEK, 25.IX.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka poranna z płyt. 7.30 Dziennik po-ranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 7.55 Program na dzień bieżący. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 Koncert z płyt. 12.25 Przegląd Prasy. 12.33 Komunikat meteorologiczny. 12.35 Muzyka z płyt. 12.55 Dziennik południowy. 14.55 Komunikat Min. Opieki Społecznej. 15.00 Piosenki w wyk. T. Bocheńskiego z płyt. 15.05 Wiadomości bieżące. 15.10 Komunikat Instytutu Eksportowego. 15.15 10 minut wal-ców z płyt. 15.25 Komunikat gospodarczy. 15.35 Utwory w wyk. M. Barówny z płyt. 15.45 Przegląd komunikacyjny. 15.50 Muzyka jazzowa. 16.00 Koncert kameralny. 16.30 Muzyka symfoniczna z płyt. 17.00 Pogadanka w języku francuskim. 17.15 Koncert soli-stów. 18.15 Odczyt. 18.35 Muzyka lekka. 19.10 Przemówienie Ignacego Matuszewskie-go. 19.35 Program na dzień następny. 19.40 Feljeton literacki. 20.00 „Gioconda” Pon-cielli'ego. (Opera z płyt gramofonowych w wykonaniu zespołu teatru „La Scala”). 22.45 Wiadomości sportowe. 22.55 Wiado-mości dla komunikacji lotniczej.

WTOREK, 26.IX.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 Gimnastyka. 7.20 Muzyka ludowa z płyt. 7.30 Dziennik po-ranny. 7.35 Muzyka z płyt. 7.52 Chwilka gospodarstwa domowego. 7.55 Program na dzień bieżący. 11.57 Sygnał czasu i Hejnał. 12.05 Słynni śpiewacy z płyt. 12.25 Prze-gląd Prasy. 12.33 Komunikat meteorologicz-ny. 12.35 Muzyka z płyt. 12.55 Dziennik po-ludniowy. 14.55 Piosenki z płyt. 15.05 Wiado-mości bieżące. 15.10 Polki w wyk. orkie-stry A. Stromberga z płyt. 15.25 Komunikat gospodarczy. 15.35 Piosenki w wyk. Chóru Juranda z płyt. 15.45 Chwilka lotnicza. 15.50 Wiadanka brytyjskich piosenek. 15.55. Komunikat Urzędu Wych. Fiz. 16.00 Muzy-ka lekka. 17.00 Skrzynka pocztowa. 17.15. Koncert solistów. 18.15 Odczyt. 19.35 Kon-cert muzyki polskiej. 19.20 Rozmaitości. 19.35 Program na dzień następny. 19.40 „Na widnokręgu”. 19.55 Przerwa. 20.00 Muzyka lekka. 21.00 Wiadomości rolnicze. 21.10 Re-cital fortepianowy. 22.00 Dziennik wieczor-ny. 22.10 Muzyka taneczna. 22.25 Wiadomo-ści sportowe. 22.35 Wiadomości dla komu-nikacji lotniczej.

na staje w obliczu zagadnienia kataloń-skiego, flamandzkiego, a nawet bretoń-skiego, walijskiego lub islandzkiego. — Niemcy hitlerowskie wysuwają na czoło swej polityki sprawy zjednoczenia w jednym państwie wszystkich szczepów niemieckich.

Książka Leona Wasilewskiego jest doskonałym przewodnikiem po tym la-biryncie dążeń odśrodkowych i dośro-dkowych ludów i szczepów, zamieszkują-cych nasz kontynent. Gdy się ją czyta, samo przez się narzuca się wniosek, że świat dzisiejszy, oparty na zasadach in-dywidualnego i zbiorowego egoizmu, ów świat, w którym prawo pięci od-grywa coraz donioślejszą rolę, może w najlepszym razie łagodzić antagonizmy narodowościowe (o ile nie zaostreza ich demagogia żywiołów faszystowsko-im-perjalistycznych), lecz organicznie nie potrafi radykalnie rozstrzygnąć sprawy narodowościowej. Prawdziwe jej rozwią-zanie może przynieść tylko i jedynie so-cjalizm.

Gruntowną książkę tow. Wasilewskie-go gorąco polecamy wszystkim, inter-esującym się zagadnieniami narodowo-cioowymi.

J. M.

majestic Początek o g. 4.
DON KISZOT
w roli tytułowej
SZALAPIN
O GODZINIE 12 i 2
Balkon: 125 4-ty: 170
Tydzień!
Dla młodzieży dozwolone

Oskarżenia o zabójstwo Hołówki



Trzej oskarżeni w procesie o zabójstwo Tadeusza Hołówki. O lewej: Aleksander Buniń, Mikołaj Motyka i Roman Baranowski.

Dźwięki na usługach kryminalogii

Niezwykłego odkrycia dokonano w dziedzinie kryminalogii w Chicago. Nowo wypróbowana metoda wykrycia przestępcy polega na analizie ruchu i dźwięku głosu. Zastosowano ją z wynikiem dodatnim w następującej sprawie:

Pewien kupiec chicagowski miał córkę, która zaręczyła się z zamożnym inżynierem. Inżynier po kilku dniach narzeczeństwa otrzymał anonim oczerniający narzeczoną, anonim ten pokazał przyszłemu teściowi. Podczas śledztwa podejrzenie padło na przyjaciółkę, córkę bankiera. Ponieważ grafologia nie dała wyników, spróbowano nowego odkrycia — analizy dźwięku, opartej na twierdzeniu, iż każdy człowiek posiada specyficzny dźwięk głosu oraz ruchy przy

czytaniu własnego pisma. W obecności dr. Stewarta, wynalazcy tej metody, kazano córce bankiera przeczytać głośno kilka listów przez nią pisanych, a następnie anonim. I wtedy dr. Stewart stwierdził, iż modulacja głosu, sposób przystankowania i postawa bankierówny były przy czytaniu wszystkich tych listów jednakowe. Gdyby anonim był pisany przez kogo innego, różnice dźwięku, modulacji głosu, oraz przystankowania byłyby zupełnie inne.

Są to dopiero pierwsze próby stosowania wspomnianej metody. Wymaga ona oczywiście dalszych studiów, udoskonalenia, a w obecnym jej stadium bardzo muzycznego ucha i dużej spostrzegawczości.

Reklama

w czasach starożytnych

Podczas badań przeprowadzanych przy wykopaliskach w Urze Chaldejskiej znaleziono cały szereg zapisanych ozdobiennych rysunkami tabliczek glinianych. Rysunek przedstawiał nogę kobietę w sandale, tekst po odcyfrowaniu okazał się reklamą, brzmiał on następująco: — „Najlepsze sandały, gotowe i na zamówienie nie można dostać u Brunipala, który robi na zamówienie sandały dla cesarowej Assury i dla dam jej dworu. Adres: Karawanowa droga, dom na prawo obok studni”.

ROBOTNICZE TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ DZIECI

KOLEKTURA POLSKIEJ PAŃSTWOWEJ LOTERII KLASOWEJ

KUPUJCIE LOSY LOTERII W KOLEKTURZE ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI

NABYWAJĄCY losy w Kolekturze Towarzystwa nie tylko uzyskuje szansę wygrania większej sumy, lecz i świadomie przyczynia się do powiększenia dochodów na cele Rob. Tow. Przyj. Dzieci.

Miejsca sprzedaży losów:

Rob. Tow. Przyjaciół Dzieci: Zarząd Główny Aleja 3 Maja 2 m. 68 codziennie 10—3 wtorki, piątki 5—7 tel. 332-88. Oddziały na Żoliborzu: Krasieńskiego 10, codziennie 8—11 i 4—6, tel. 11-81-37; na Pradze: Targowa 44 m. 44 godz. 5—7: Księgarnia Robotnicza, Czerwonego Krzyża 20, tel. 229-70.

Strajk włóknarzy w Ameryce



W Stanie New Jersey wybuchł strajk włóknarzy. Na naszej ilustracji policja rozpędza strajkujących.

Obrazek ten niewiele różni się od podobnych „uspokajających” głodnych ludzi przez policję w krajach Europy.

Sowiecki lot do stratosfery

Kierownictwo lotu do stratosfery powierzono specjalnemu szefowi startu Garakanidzemu.

W rozmowie z współpracownikiem moskiewskiej „Prawdy” Garakanidze powiedział, że przygotowania do lotu stratosferycznego w Rosji sowieckiej rozpoczęte zostały w grudniu ub. roku. Budowa stratosztartu rozpoczęta została w lutym.

Wyniki lotu zależne są tylko od stratosztartu t. zn. jego jakości jak również od organizacji startu.

Przygotowania stratosztartu organizowane są następująco: wieczorem rozpoczyna się napełnianie balonu gazem, co trwa sześć godzin.

Balon przytrzymywany musi być przez 168 ludzi.

Przedtem przygotowano 300 worków piasku dla obciążenia. Wszystkie prace przygotowawcze muszą być ukończone przed wschodem słońca, aby lotnicy mieli jaknajwięcej czasu przy dziennym świetle do prowadzenia obserwacji. Ogółem przy starcie będzie zatrudnionych 350 ludzi. Ostatnie przygotowania ukończone zostaną bezpośrednio po starcie, który nastąpi jak tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne.

W Moskwie powołano do życia specjalną komisję naukową pod kierownictwem prof. Wanengeima, która obserwować będzie lot z ziemi i badać poszczególne fazy ciekawego lotu.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

MECZ PIŁKARSKI „CZARNI” — „SKRA” (1:2).

Na boisku „Skry” odbyły się zawody między drużynami „Czarnych” i „Skry”. Skra wystąpiła z 6-ma rezerwowymi, jednak i w tym składzie zdobyła dwie bramki ze strzałów Grymaszewskiego i Smosarskiego II.

Dla „Czarnych” bramkę zdobył Nussbaum.

HAPOEL — PWATT 3:2 (3:0).

Na boisku „Skry” rozegrany został mecz między drużynami piłkarskimi Hapoelu i PWATT. Bramki dla PWATT zdobyli Wojdat (2) i Zacharjadza. Dla Hapoelu — Topaz i Mrówka.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

W piątek odbyły się na boisku Skry mecz lekkoatletyczny między Jutrznia a Gwiazdą. Zwyciężyła Jutrznia 92:71. Wyniki konkurencji męskich:

100 mtr. — Jaźwiński (J) 12 sek.
200 mtr. — Skrzypek (G) 26,2 sek.
3.000 — Eichel (J) 10,04.
Sztajeta 4×100 — Gwiazda 51 sek.
Sztajeta 800×400×200×100 — Jutrznia w czasie 3 min, 54,4 sek.

Skok w dal — Skrzypek (G) 5 mtr. 85 cm.

Skok wzwyż — Ryczywół (J) 1,40 mtr.
Kula — Filar (G) 9,04 m.

Oszczep — Ryczywół II (J) 43 m.

Konkurencje kobiece:

60 mtr. — Weinsztajn (J) 9,3 sek.
200 mtr. — Weinsztajn (J) 32,4 sek.
Sztajeta 4×60 — Jutrznia 36,2 sek.
Skok w dal — Weinsztajn (J) 4,10 m.

Skok wzwyż — Klepfisz i Fajn — po 1,10 mtr.

Kula — Blumberg (J) 6,8.

Dysk — Szafran (G) 23,20.

LKS REMISOWAŁ Z LEGIA.

W niedzielę na stadionie Legii odbył się w grupie walczącej o mistrzostwo Ligi mecz ligowy LKS—Legia.

Mecz zakończył się wynikiem remisowym 2:2, do przerwy prowadziła drużyna Łódzka 2:1.

Gra ciekawa, obfitująca w szereg emocjonujących momentów podbramkowych. Obie bramki dla LKS padły z zamieszania. W pierwszej minucie punkt dla LKS zdobył Miller, a w 31-ej minucie — z podania Króla. Dla Legii w 16 minucie w pierwszej połowie gry bramkę uzyskał Nawrot gołw, a bramkę wyrównującą zdobył Nowakowski z kornera. Sędziował Zaydler z Krakowa. Widzów 1500.

POLONIA WARSZAWSKA W FINALE O WEJŚCIE DO LIGI.

W niedzielę na boisku Polonii w Warszawie rozegrany został drugi rewanżowy półfinał o wejście do Ligi pomiędzy Polonią warszawską i Polonią z Przemysła.

W meczu ponownie zwyciężyła Polonia warszawska w stosunku 3:0 (1:0). Bramki dla zwycięzców uzyskali: Ałaszeński 2 i Malik.

LUCKHAUS MISTRZEM POLSKI W DZIESIĘCIOBOJU.

W niedzielę na stadionie Legii dokonane zostały zawody o mistrzostwo Polski w dziesięcioboju lekkoatletycznym. Tytuł mistrza zdobył Luckhaus — 6958,265 pkt., 2) Wojtkiewicz 6904,99 p. Wicewicem został zdyskwalifikowany za przewrót 4 płotków w biegu na 110 mtr. z płotkami.

Kraków, PAT. Rozegrany w Krakowie w dniu wczorajszym mecz ligowy pomiędzy Wartą poznańską a miejscowym Podgórzem przyniósł niespodziewane zwycięstwo Podgórza w stosunku 4:1 (1:0).

Sędziował Berwald z Krakowa. Widzów 1500.

WISŁA POKONANA WE LWOWIE.

Lwów (PAT). Rozegrany w niedzielę mecz ligowy Pogon — Wisła zakończył się zwycięstwem Pogoni 1:0 (1:0).

NOWY REKORD ŚWIATOWY WALASIEWICZÓWNY.

Lwów (PAT). W niedzielę odbyły się we Lwowie zawody lekkoatletyczne pań w pięcioboju o mistrzostwo Polski.

W ramach pięcioboju Walasiewiczówna pobiła rekord światowy na 60 mtr., mając wynik 7,3 sek. W pięcioboju zwyciężyła Walasiewiczówna — 4193,74 pkt. (rekord Polski). 2) Sikorzanka 3385,28 pkt., 3) Zaleska (Lwów) 335,17 pkt., 4) Janowska (Łódź) 3293,89 pkt., 5) Orłowska 2961,96 pkt.

Poszczególne wyniki: Skok wzwyż: 1) Janowska 143 1/2 cm., 2) Walasiewiczówna 141 cm., 3) Sikorzanka 137 cm. Oszczep: 1) Cejzikowa 31,36 mtr. 2) Walasiewiczówna 30,47 mtr., 3) Sikorzanka 30,04 mtr. 60 mtr.: 1) Walasiewiczówna 7,3 sek., 2) Orłowska i Zaleska po 7,8 sek. Dysk: 1) Cejzikowa 31,78 mtr., 2) Zaleska 31,19 mtr., 4) Walasiewiczówna 30,56 mtr. 200 mtr.: 1) Walasiewiczówna 26,5 sek., 2) Zaleska 28,1 sek., 3) Orłowska 28,4 sek.

Ogółem startowało 11 zawodniczek.

Z wybitniejszych sił zabrakło na starcie Jasieńskiego i Weisówny.

Walasiewiczówna, pragnąc pobić rekord Polski w pięcioboju, należący do Konopackiej z wynikiem 4066,07 pkt., ustanowiony według starego składu (dysk, oszczep, 60 mtr., 200 mtr., skok w dal, ten ostatni zamiast skoku wzwyż) startowała poza konkursem w skoku w dal, uzyskując wynik 584 cm. Rekord Konopackiej został pobity bardzo znacznie, gdyż Walasiewiczówna uzyskała 4541,96 pkt.

CRACOVIA POKONANA NA ŚLASKU

Katowice (PAT). W niedzielę w Wielkich Hajdukach odbył się mecz ligowy Ruch — Cracovia, zakończony zwycięstwem Ruchu w stosunku 3:1. Do przerwy prowadziła Cracovia 1:0.

STRZAŁKOWSKI MISTRZEM POLSKI W BIEGU Z PRZESKODAMI.

W niedzielę na stadionie Legii w Warszawie odbył się bieg na 3000 mtr. z przeszkodami. Startowało kilkunastu zawodników z całego kraju. Zwyciężył Strzałkowski (Jagiellonia Białystok) w czasie 10 m. 49,6 sek. przed 2) Polak (ŁKS) 10:49,6 sek., 3) Milec (Policjny KS Warszawa). Jurkowski, który wpadł na metę jako drugi, został zdyskwalifikowany.

Toruń (PAT). W niedzielę dokonane zostały w Toruniu zawody w koszykówce pań i panów o mistrzostwo Polski. W koszykówce panów tytuł mistrzowski i pierwsze miejsce zdobyła YMCA Kraków, mając 4 punkty i stosunek koszy 104:54. 2) WKS Łódź 2 p., koszy 66 do 63, 3) Polonia 0 pkt., koszy 42 do 95. W koszykówce pań mistrzostwo zdobyła drużyna IKP Łódź 4 pkt., stosunek koszy 28 do 15, 2) Polonia Warszawa 2 pkt., koszy 26 do 20, 3) Cracovia 0 pkt., stos. koszy 19 do 38.

NOWE ZWYCIĘSTWO 22 STRZELCA.

Siedlce (PAT). W niedzielę odbył się w Siedlcach mecz ligowy pomiędzy drużynami 22 Strzelca a Czarni Lwów.

Zwyciężyła drużyna siedlecka w stos. 2:0 (1:0).

KOLARSKI MISTRZOSTWA SIEDELEC.

Siedlce (PAT). Kolarskie mistrzostwa Siedlec na dystansie 100 km., zorganizowane przez miejscowe Towarzystwo Kolarskie, przyniosły zwycięstwa Chwedorukowi w czasie 3:41 min. Drugie miejsce zajął Zawadzki, trzecie Wójcik.

Co grają w Teatrach?

TEATR „ATENEUM”. Pod kierownictwem Karola Adwentowicza i Leona Schillera rozpoczyna swą działalność już w pierwszych dniach października. Repertuar na okres najbliższy zapowiada szereg interesujących i wartościowych widowisk: Z literatury polskiej „Kordjan i cham” L. Kruczkowskiego, „Zwycięstwo” Conrada, „Wspólny pokój” Zb. Uniłowskiego, „Sawinkow” I. Singera. Z literatury niemieckiej (spalonej przez hitlerowców): „Demon” Wedekinda w przekładzie M. Napierkiewicza, „Na drodze” Leonarda Francka w przekładzie J. Fröhlinga, „Pan z lepszego towarzystwa” Hasenolevera w przekładzie Ireny Krzywickiej. Z literatury rosyjskiej: „Molier” Bułhakowa i „Martwe dusze” Gogola w przekładzie H. Piłchowskiej.

Na otwarcie teatru przygotowana jest sztuka Singera p. t. „Sawinkow” w reżyserji L. Schillera.

TEATR NARODOWY: W próbach pod kierunkiem dyr. Ludwika Solskiego sztuka w 4 aktach K. H. Rostworowskiego „U mety”.

TEATR NOWY. Dziś i jutro „Świt, dzień i noc”.

W próbach pod kierunkiem reżyserskim Al. Węgierki „Nie igra się z miłością” Musset’a.

TEATR LETNI: Dziś i jutro komedia Webera „Spódniczka czy toga”.

TEATR POLSKI. Otwarcie teatru dn. 30 września. Dana będzie „Sprawa Dantona”.

WYŚCIG KOLARSKI W ŁÓDZI.

Łódź (PAT). W niedzielę odbył się w Łodzi wyścig kolarski na szosie warszawskiej. Dystans 100 km., o nagrodę magistratu m. Łodzi. Zwyciężył Kołodziejczyk (Resursa) w czasie 3 g. 21 m. 35 sek., 2) Hofschneider (ŁKS), 3) Pietraszewski (Resursa). Startowało 41 zawodników. Bieg ukończyło 19-tu.

O MISTRZOSTWO LIGI ŚLĄSKIEJ.

Katowice (PAT). Niedzielną meczę piłkarskie o mistrzostwo Ligi śląskiej dały wyniki następujące: I FC — AKS 2:1 (1:0). 06 Katowice—Orzeł 4:1 (2:0). Chorzów—Śląsk 0:2 (0:1). Czarni Chrapczów — Słowian 3:2 (2:1).

St. Przybyszewskiej (premiera prasowa 1 października).

TEATR MAŁY. W dniach najbliższych „Lato” Tadeusza Rittnera.

TEATR „CYGANERJA”: Rewja „Ramp-Pam-Pam”.

TEATR „REX”: „Wszystko dla wszystkich”.

„NOWA KOMEDJA” (Karowa 18). We środę otwarcie teatru premierą nowej komedji Hemara „Firma” z Modzelewską i Jarczaczem w rolach głównych.

„WRÓG LUDU” z KAROLEM ADWENTOWICZEM w TEATRZE KAMERALNYM. Na otwarcie sezonu 1933/34 wystawia Teatr Kameralny bardzo dawno już w Warszawie niegraną sztukę Henryka Ibsena „Wróg ludu”, mającą niezaprzeczone piętno aktualności.

TEATR „8 m. 30” daje dziś pełną humoru operetkę Gilberta „Hotel Imperial”.

TEATR „8 m. 30” (filja Wolska). Z powodu choroby Heleny Makowskiej przedstawię zawieszoną.

„PRASKIE OKO” (Praga, ul. Zygmuntowska 10). Dziś inauguracyjna rewja „Z całego serca”.

TEATR POPULARNY (Praga, Zamajskiego 20). Codziennie „Małżonstwo Loli”.

TEATR „MIGNON”. Codziennie rewja

TEATR IM. ŻEROMSKIEGO (Hipotečna 5): „Wiosna, jesień, zima”.

STUDIO IM. ŻEROMSKIEGO, Żoliborz, ul. Suzina 4 — „Gody” L. Schillera.

DOM ŻOŁNIERZA: „Córka pułku”, komedjo-opera w 4 aktach.

TEATR DLA DZIECI „SOWIZDRZAŁ”.

Dn. 1 października o godz. 12 w pol. nastąpi otwarcie Teatru dla Młodzieży „Sowizdrzał” w siedzibie kino-teatru „Bajka” (ul. Żelazna róg Grzybowskiej).

9-ty SEZON KONCERTOWY W KONSERWATORJUM. Inauguracyjny wieczór 9 sezonu koncertowego w sali Konserwatorium pod dyr. Henryka Markiewicza odbędzie się we wtorek 3 października. Program poświęcony wyłącznie naszemu genialnemu kompozytorowi Fr. Chopinowi, wykona młody i wielce utalentowany pianista Henryk Sztompka, dobrze znany publiczności warszawskiej z wielokrotnych występów w Filharmonji.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5,40, bez odnoszenia zł. 4,70, na prowincji miesięcznie zł. 5,40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaoferowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych 10-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI

Wydawca RADA NACZELNA P. P. R.

Odbito w Drukarni Spółki Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik”, Wawerska 7.